



KRÓLOWA ANIOŁÓW

gazetka parafialna

-18.04.1999 Wietrzno Nr 14 (176)



WIERZĘ W BOGA OJCA

Abp Damian Zimoń



Odda cześć Bogu jako Ojcu c.d.

Uczestnictwo w życiu Ojca jest ostatecznym celem człowieka. Jednak zanim człowiek osiągnie cel swojego pielgrzymowania, powinien uczynić wszystko, aby już tu, na ziemi, pracować dla Królestwa, które w czasach ostatecznych Chrystus przekaze Ojcu. Już tu, na ziemi, człowiek powinien realizować plany tego Królestwa. Już tu, na ziemi, powinien walczyć o zapanowanie prawdy, sprawiedliwości, miłości i pokoju. W tym celu nie powinien on głosić innej nauki niż naukę

Ojca, idąc za wzorem Chrystusa. Chrystus sam, który jest Prawdą, nie mówił tylko od siebie: "Nauka moja nie jest moja, ale tego, który Mnie posłał", bo "Ja nie mówił sam od siebie, ale Ojciec, który Mnie posłał, On mi nakazał, co mam mówić. Cokolwiek mówię, mówię tak jako Mi Ojciec powiedział". "Nauka którą słyszycie, nie jest moja, ale Tego, który Mnie posłał". Uczeń Chrystusa nie powinien też pełnić innej woli niż wola Ojca. "Ojciec - powiada Chrystus - nie moja, ale Twoja wola niech się stanie"; "Oto idę, abym pełnił, o Boże, Twoją wolę"; "Żeby świat poznał, że miłuję Ojca i jak Ojciec Mi rozkazał, tak czynię". Gdy wzywają Go sprawy Ojca, nic Go nie powstrzymuje, nawet ryzyko zasmucenia Maryi i Józefa: "Cóż jest - powiada - żeście mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że w tym, co jest Ojca mojego, być winienem?"

Pełnienie woli Ojca stanowi treść chrześcijańskiego życia i apostołstwa. Kto nie wypełnia woli Ojca, nie tylko nie pełni apostołstwa, ale także nie zasługuje na wejście do Królestwa Ojca. "Nie każdy, kto mi mówi: <Panie, Panie>, wejdzie do Królestwa niebieskiego, ale kto wypełnia wolę Ojca."

Ojciec jest Tym, który posyła i który ostatecznie wyznacza człowiekowi jego życiowe zadania. od spełnienia tych zadań zależy jakość naszego chrześcijańskiego życia i apostołstwa. Kult Boga Ojca jest najlepszym wprowadzeniem do kultu Trójcy Przenajświętszej, do kultu Ducha Świętego. Warunkiem bowiem kultu Ojca jest poznanie Syna, a warunkiem poznania Syna i zrozumienia Jego nauki jest posiadanie Ducha Świętego.

Kult Ojca jest więc wyrazem uwierzenia Synowi Bożemu, a wiara w Syna Bożego jest dziełem Ducha Świętego. Kult Ojca tak pojęty nie ma w sobie nic z czystego deistycznego stosunku do Boga. Nie stanowi także oparcia dla tryteizmu, w którym rozdziela się nie tylko osoby, ale i naturę tychże Osób Boskich.

Kult Ojca ukazuje Boga w Jego ściślejszej substancjalnej jedności z jednej strony w Jego osobowej różności - jako Boga, który jest społecznością miłujących się Osób. c.d.n.

Lecz oczy ich były niejako na uwięzi, tak że Go nie poznali.

288

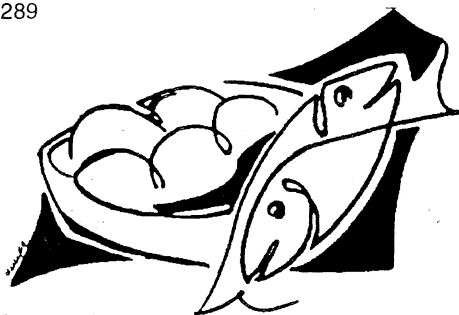


H. Kirst

Wiara jest sprawą serca, a nie rozum i szkiełka. Jest dziełem Bożym, a nie dziełem ludzkim. Jest darem łaski Bożej.

Jezus musi zerwać z naszych oczu opaski wątpliwości, niewiary, abyśmy mogli Go rozpoznać, gdy nas spotka.

289



Ten, który daje wieczne życie, troszczy się również o codzienny chleb. Powinniśmy każdego dnia rozpoznawać Go przy „łamaniu chleba”. Powinniśmy Go też rozpoznawać w tych, z którymi w potrzebie dzielimy się kromką chleba.

KTO NIE WIE-
RZY W CUDACH,
NIE JEST
REALISTA

BEN GURION

Żeby jasno widzieć, często wystarczy zmienić punkt widzenia.

Antoine de Saint-Exupéry



z życia parafii

Dziś tj. 18. 04, 99; Niedziela 3 Wielkanocy. Po Mszach Świętych Adoracja Najśw. Sakramentu. Po południu nie będzie nabożeństwa. ☐ Msze św. w dni powszednie o godz 18³⁰, we środę 21.04 Msza Św. o godz. 7¹⁵ ☐ Zapraszam dzieci na szkołę modlitwy ☐ We czwartek o godz. 19⁰⁰ spotkanie modlitewno - biblijne. W piątek o godz. 20⁰⁰ Kurs przedmałżeński. ☐ W piątek Uroczystość Św. Wojciecha biskupa i męczennika, Patrona Polski. Serdecznie zapraszam na Mszę św. na godz 18⁰⁰. W tym dniu nie obowiązuje wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych

Za łaskę dzieciństwa Bożego w



rocznicę chrztu świętego dziękują Bogu :19. 04 Zofia Godek, Tadeusz Kucharski, Henryk Sporniak 20.04 Maria Longawa, Kazimierz Przybyła; 21.04

Piotr Karpaciński; 23.04 Karolina Czaja. 24.04 Małgorzata Lorenc, Bogumił Szpiech, Dorota Szyszlak. 25.04 Kazimiera Lipka *Wszechmogący, wieczny Boże, spraw, aby Twoje przybrane dzieci, odrodzone z wody i Ducha Świętego, zawsze żyły w Twojej miłości.*

Za powołanie do świętości w sakramencie małżeństwa, w



rocznicę ślubu, dziękują Panu Bogu: 19.04 Zofia i Edward Kozubał; 20. 04 Barbara i Piotr Długosz, Małgorzata i Jan Lorenc, Stefania i Jan Pietruszka; 21.04 Aneta i Roman Baniak; 23.04 Halina i Mieczysław Mazur, Halina i Wiesław Mazur, Zofia i Zdzisław Piotrowski; 25.04 Krystyna i Jerzy Kozak, Krystyna i Paweł Smolik;

Gdy miłość cię woła, idź za jej głosem, choćby Cię wiodła po ostrych kamieniach. Uwierz miłości, gdy mówi do ciebie, choćby jej wołanie rozwiła

sny Twoje, choćby jej wicher połamał twoje gałęzie. Khalil Gibran.



Pamiętajmy w modlitwach o naszych zmarłych, których rocznica śmierci przypada w tym tygodniu: 22.04 + Genowefa Czapka, + Zygmunt Marosz, + Aniela Piróg; 25.04 Władysław Turek.

Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie, a światłość wiekuista, niechaj im świeci.

W kościele sprzątały ; Irena Śliwińska Halina Dubis, Dominika Dubis, Barbara Długosz. Bóg zapłać !

Msze św. :1 p.12 .04 - 11.05 + Andrzej Szwałt - gregorianka; 18.04 + Stefan Czelný; czw. 22.04 +Zygmunt Marosz

Ofiara na pomoc ofiarom wojny w Kosowie; zebrano:

1. 4 x 20 = 80
2. 35 x 10 = 350
3. 45 x 5 = 225
4. 58 x 2 = 116
5. 34 x 1 = 34
6. 14 x 0.50 = 7
7. 1 x 0.20 = 0.20
8. 3.x 0.05 = 0.15

Razem 812.35 zł

W imieniu tych wszystkich, do których ta pomoc dotrze, składam serdeczne podziękowanie. ***Bóg zapłać !***

Ministranci w marcu :

Są takie dni, kiedy naprawdę można się radować z postawy naszych ministrantów, niestety bywają także i takie dni kiedy nie ma kto służyć; Za sumienną służbę w miesiącu marcu dziękuję trzem najsumieniejszym, są nimi 1. Rafał Szwałt, 2. Tomasz Bogacz i 3. Mirosław Mermon

ŻYCIE EUCHARYSTIA

Czynny udział wszystkich w Eucharystii

1. Pojednanie



Każda Msza św. zaczyna się od aktu pokuty: "Spowiadam się Bogu Wszechmogącemu..", "Panie, zmiłuj się nad nami!" Można się do tego łatwo przyzwyczaić i zapomnieć, jak ważny jest ten moment. Bez pojednania w ogóle nie jest możliwy udział w Eucharystii, ani prawdziwa modlitwa. Bóg jest Ojcem wszystkich ludzi i nie przyjmuje nas, dopóki jesteśmy skłóceni. Trzeba przynajmniej uczynić wszystko co możliwe dla pojednania. Jeżeli własna intencja jest uczciwa, a tylko druga strona tego nie przyjmuje, Pan Bóg

przyjmie moją dobrą wolę. Nie jest ważne, kto jest winny, kto zaczął kłótnię, wywołał problem, sprawił kłopot... Niezależnie od tego powiedział Pan Jezus do wszystkich: "Jeśli... przyniesiesz dar swój przed ołtarz i tam wspomnisz, że brat twój ma coś przeciw tobie, zostaw tam dar swój przed ołtarzem, a najpierw idź i pojednaj się z bratem swoim!" Nie ma tutaj mowy o winie, ważne jest tylko pojednanie, uczciwe staranie się.

Można fizycznie chodzić do kościoła, można przystępować zewnętrznie do Komunii św., ale łaska Boża nie wniknie do serca człowieka i pokój Chrystusa nie może być dany temu, kto nie jest gotowy do bezwarunkowego pojednania. Trzeba wykorzystać każdą okazję do pojednania: imieniny, Boże Narodzenie, pielgrzymka, kartka z urlopu, odwiedziny w szpitalu. Trzeba szukać okazji lub ją stworzyć, trzeba cierpliwie czekać na moment łaski. Pojednanie nie jest sprawą jednego momentu, jednej rozmowy. Czasami trzeba walczyć całe życie, aby dojść do pojednania. To, co jest istotne, to nasza dobra wola, uczciwość naszego starania. Za to jesteśmy odpowiedzialni, to jest nasze najważniejsze przygotowanie do udziału w Eucharystii.

Mówisz, że Msza św. jest zbyt długa, a ja ci na to: Bo miłość twoja jest niedostateczna. *Bł. Josemaria Escriva de Balaguer.* Droga